

26 bm. rozpoczęła obrady IV sesja Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA. — 26 grudnia rano w Wielkim Pałacu Kremlońskim otwarta została IV sesja Rady Najwyższej ZSRR czwartej kadencji.

Na wspólnym posiedzeniu Rady Związku i Rady Narodowości obecni byli deputowani do Rady Najwyższej ZSRR, przybyli do Moskwy z całego kraju. Na sali znajdowały się delegacje parlamentarne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Iranu, goszczące w Związku Radzieckim na

zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR.

Serdecznie, długotrwałymi oklaskami powitani zostali kierownicy partii komunistycznej i rządu radzieckiego — N. A. Bułganin, N. S. Chruszczow, L. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikołaj, W. M. Mołotow, M. G. Pierwuchin, M. Z. Saburow, M. A. Susłow, K. J. Woroszyłow, P. K. Ponomarenko, N. M. Szwerinik, A. B. Arisłow, N. I. Bielajew, P. N. Pospiełow.

Poniedziałkowe rano posiedzenie sesji rozpoczęło się pod przewodnictwem przewodniczącego Rady Związku

● *Ciąg dalszy na str. 2*

Po zwiedzeniu ZSRR

Delegacja Sejmu PRL powróciła do Moskwy

MOSKWA. — 25 bm. powróciła do Moskwy z podróży po Związku Radzieckim delegacja Sejmu PRL z marszałkiem Sejmu, zastępcą przewodniczącego Rady Państwa prof. Janem Dembowskim na czele.

W czasie pobytu w Związku Radzieckim delegacja Sejmu PRL była w Mińsku, Leningradzie, Stalingradzie, Swierdłowsku i na Ukrainie zapoznając się z życiem ludzi radzieckich, z historycznymi i kulturalnymi zabytkami oraz zwiedzając zakłady przemysłowe.

W podróży po Związku Radzieckim towarzyszyli delegacji deputowani do Rady Najwyższej ZSRR M. E. Krysztofiowicz, wyższy urzędnik Prezydium Rady Najwyższej ZSRR A. S. Burobin, ambasador PRL w Moskwie W. Lewikowski, drugi sekretarz ambasady M. Wichlacz oraz przedstawiciele prasy polskiej.

Po powrocie do Moskwy członkowie delegacji polskiej obecni byli 25 bm. na posiedzeniu grupy parlamentarnej ZSRR na Kremlu. Po posiedzeniu odbyło się spotkanie członków delegacji Sejmu PRL i delegacji parlamentarnej Iranu z grupą deputowanych do Rady Najwyższej ZSRR.

49 komunistów w nowym parlamencie Indonezji

MOSKWA. — Agencja TASS donosi z Bogoru (Jawa), że centralna komisja wyborcza opublikowała dane dotyczące składu nowego parlamentu indonezyjskiego. Partia narodowa Indonezji jest reprezentowana w nowym parlamencie przez 65 deputowanych, partia Masjumi — przez 59 deputowanych, partia Nahdatul Ulama ma 54 deputowanych, partia komunistyczna — 49 deputowanych, indonezyjski blok muzułmański — 10, ugrupowanie „Parkindo” — 9, katolicy — 5, partia socjalistyczna — 3. Sześć mandatów otrzymało kilka innych drobnych stronnictw. Nowy parlament liczy ogółem 260 deputowanych.

W warszawskiej klinice ludzie odzyskują słuch

WARSZAWA. — W Klinice Laryngologicznej Akademii Medycznej w Warszawie dokonano ostatnio niezwykle trudnej operacji. Operacji tej, polegającej na sformowaniu środkowej i zewnętrznej części ucha, których pacjent 12-létni chłopiec pozbawiony był od urodzenia, dokonał kierownik Kliniki — prof. dr Henryk Löwenfisz.

Operacje tego rodzaju przeprowadzane są zaledwie w kilku klinikach na świecie.

Chłopiec, na którym dokonano operacji, odzyskał już słuch

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się! ✱ A

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V, Nr 305 (1340) wtorek, 27. XII. 1955 r. Cena 20 gr.

W trosce o osłabienie napięcia międzynarodowego ZSRR zmniejsza wydatki na obronę w 1956 roku

Referat min. Finansów A. G. ZWIERIEWA

na sesji Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA. — Referat ministra Finansów ZSRR A. G. Zwieriewa o budżecie państwowym ZSRR na rok 1956 i o wykonaniu budżetu państwowego w 1955 roku zawiera dobitne przykłady świadczące o dalszym rozwoju ekonomiki i kultury Kraju Rad.

W 1955 roku produkcja przemysłowa w ZSRR według tymczasowych danych wzrosła o 12 proc. w porównaniu z rokiem 1954 i znacznie przekroczyła poziom przewidziany w piątym planie pięcioletnim. Osiągnięto sukcesy w dziedzinie postępu technicznego i rozpoczęto produkcję wielu nowych ma-

●● *Ciąg dalszy na str. 2*



Na zboczu Gubałówki.

CAF — fot. Werner

Działalność Sądu Wojewódzkiego

tematem obrad najbliższej sesji WRN która odbędzie się 12-I-1956 r.

Jak wynika z uchwały Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej z dnia 14 grudnia br. — pierwsza sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w roku 1956 odbędzie się w dniu 12 stycznia.

Zasadniczym tematem obrad będzie omówienie działalności Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku.

Projekt porządku obrad przewiduje ponadto: uzupełnienie składów powiatowych rad narodowych nowoutworzonych powiatów w Dąbro-

wie i Sejnach oraz zatwierdzenie planów pracy komisji radzieckich na I kwartał 1956 r.

W związku ze styczniową sesją, Prezydium WRN postanowiło zwrócić się do Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego o spowodowanie, aby Powiatowe Komitety Frontu Narodowego zorganizowały posiedzenia zespołów radnych oraz spotkania radnych z wyborcami w celu omówienia zagadnień praworządności socjalistycznej, wymiaru sprawiedliwości oraz pracy sądów w zakresie ochrony zdobyczy ludu pracującego, własności społecznej, praw obywateli, w zakresie karania przestępców itp.

(hk)

ZWIĘKSZONE FUNDUSZE PAŃSTWOWE na popieranie twórczości plastycznej, literackiej i muzycznej

WARSZAWA. — Prezydium Rządu podjęło ostatnio uchwałę w sprawie Funduszy dla Popierania Twórczości Plastycznej, Muzycznej i Literackiej. Uchwała przewiduje, iż w budżecie państwa, w części dotyczącej Ministerstwa Kultury i Sztuki, będzie wstawiana corocznie począwszy od r. 1956 zwiększona dotacja na zakup dzieł sztuki oraz na stypendia twórcze dla

artystów-plastyków, kompozytorów i literatów. Na rok 1956 Fundusz dla popierania twórczości ustalono w wysokości 5 milionów zł.

Funduszami na popieranie twórczości literackiej dysponuje komisja powołana przez Prezydium Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich.

Udzielaniem zamówień na dzieła sztuki oraz przyznawaniem stypendiów zajmie się komisja powołana przez ministra Kultury i Sztuki spośród kandydatów przedstawionych przez zarządy główne stowarzyszeń twórczych.

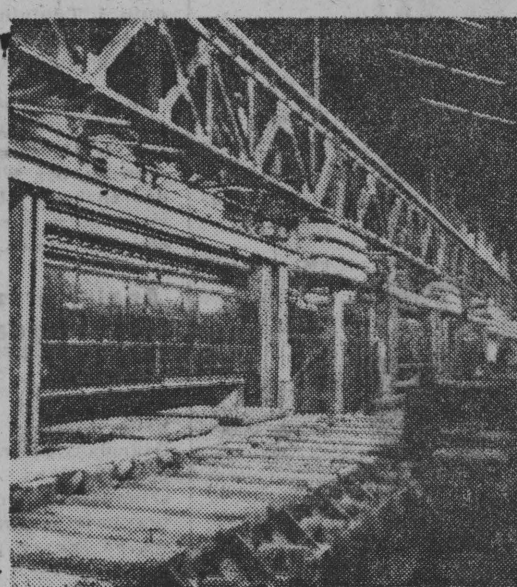
*

Jak się dowiadujemy, dotychczasowe środki, przeznaczone w budżecie Ministerstwa Kultury i Sztuki na popieranie twórczości artystycznej, okazały się niewystarczające. W szczególności twórczość plastyczna wymaga rozwoju zarówno monumentalnych form, jak i malarstwa sztalugowego, które obecnie nie mogą się w pełni rozwijać z powodu niedostatecznej ilości odpowiednich zamówień. W zakresie twórczości literackiej powoływany przez uchwałę Fundusz służyć będzie przede wszystkim do ułatwienia prac wymagających dłuższego czasu i do popierania w formie stypendiów, twórczości młodych. W zakresie muzyki Fundusz stanowić będzie uzupełnienie dotychczasowych środków finansowych na popieranie twórczości kompozy-

Trzeci piec rozpalony

W walcowni ciągłej blachy na gorąco Huty im. Lenina został rozpalony ostatni z trzech wielkich pieców przepychowych walcowni. Tu właśnie rozgrzewać się będzie stalowe bloki uprzednio przetworzone w żarniaku przez ich skierowanie do dalszej obróbki NA ZDJECIU: fragmenty ciągu pieców przepychowych.

CAF fot. Link



21 bm. Moskwa witała entuzjastycznie N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa, którzy powrócili z podróży po Indiach, Burmie i Afganistanie.

NA ZDJECIU: powitanie N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa na lotnisku.

Fot. — CAP

Indie i Mongolia nawiązały stosunki dyplomatyczne

LONDYN. — Jak donosi z Delhi agencja Reutersa, Indie postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne z Mongolską Republiką Ludową.

Ambasador Indii w Pekinie pełnić będzie jednocześnie obowiązki ambasadora w MRL, a ambasador Mongolskiej Republiki Ludowej w Pekinie będzie akredytowany w Indiach.

Chłopi pow. oleckiego wpłacają już podatki za rok 1956

Prezydium GRN w Mazurach w pow. oleckim, może poszczycić się niemałymi sukcesami. Już w pierwszym półroczu br. gromada Mazury wysunęła się na czoło w powiecie pod względem realizacji planów finansowych i obowiązkowych dostaw. Obecnie gromada Mazury nie ma zaległości w dostawach. Wyniki te należy zawdzięczać kolektywnemu wysiłkowi pracowników i członków Prezydium GRN oraz radnych, których rozmowy z rolnikami stały się już systematyczną metodą pracy.

Gromada Mazury jest jedną z nielicznych gromad w województwie, w której rolnicy wpłacają już podatek gruntowy na poczet roku przyszłego. M. in. pierwszą ratę podatku gruntowego na rok 1956 wpłacił Jan Zylinski ze wsi Gryzy, Antoni Sitko z Rogacz oraz Waclaw Kaszuba z Mazur.

Dobre metody pracy Prezydium GRN w Mazurach mogłyby przejąć pozostałe gromady w pow. oleckim, a zwłaszcza: Szczecinki, Kowale II i Sokółki, które w realizacji planów finansowych zajmują ostatnie miejsca w powiecie.

T. IGNACZUK korespondent

Premier Nehru otrzymał samolot podarowany przez Bułganina i Chruszczowa

DELHI. — Dnia 24 bm. odbyła się na lotnisku Palam w pobliżu Delhi uroczystość przekazania samolotu radzieckiego „IL-14”, podarowanego premierowi Indii Nehru w imieniu rządu ZSRR przez przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina i członka Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczowa przed ich wyjazdem z Indii.

Ostatnie WIADOMOSCI — na stronie 2

Dalszy rozwój ekonomiki i kultury ZSRR

0 12 proc. wzrosła produkcja przemysłu

0 28 milionów ha zwiększył się obszar zasiewów

Referat ministra Finansów

A. G. ZWIERIEWA

na IV sesji Rady Najwyższej ZSRR

● Ciąg dalszy ze str. 1

W różnych okęgach kraju powstały nowe przedsiębiorstwa przemysłowe, zbudowano i buduje się potężne elektrownie.

Prócz czynnej już elektrowni atomowej o mocy 5 tys. kW prowadzi się prace nad zbudowaniem elektrowni atomowych o mocy 50 i 100 tys. kW.

Wzrosła produkcja artykułów powszechnego użytku, podniosła się wydajność pracy i nastąpiło obniżenie kosztów własnych produkcji.

Referent wskazał również na dalszy rozwój rolnictwa. W ciągu ostatnich dwóch lat obszar zasiewów w ZSRR zwiększył się o 28 milionów ha, głównie dzięki zagospodarowaniu odłogów i ugorów.

Podniosła się znacznie stopa życiowa mas pracujących. W 1955 roku wydatkowano na potrzeby socjalno-kulturalne — ochronę zdrowia, oświatę itd. 147 miliardów rubli, tj. przeszło 3,5 raza więcej niż w 1950 roku. W miastach i osiedlach robotniczych zbudowano domy mieszkalne o łącznej powierzchni ponad 35 milionów metrów kwadratowych. Ponadto wzniesiono na wsi 500 tys.

Rozpoczął się ostatni tydzień walki wyborczej we Francji

PARYŻ. — Walka wyborcza we Francji wkracza w ostatni tydzień. Człowiek przywódcy politycznej wykorzystującej pozostały czas do wzmożenia swej agitacji. Przemawiają oni przez radio, podróżują po kraju, przedstawiają swój program na zebraniach wyborców.

W 1956 r. uległa zmniejszeniu wydatki na obronę. Wyniosła ona 102 miliardów 500 milionów rubli wobec 112 miliardów 100 milionów rubli w 1955 roku.

Zmniejszenie wydatków na cele wojskowe oznacza, że Związek Radziecki nie w słowach, lecz czynem troszczy się o osłabienie napięcia międzynarodowego, zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

W kilku departamentach w sprawie zbudowania socjalistów z kandydatami ugrupowań prawicowych zostały unieważnione. W departamencie Orne socjaliści odmówili zbudowania się z kandydatami „republikanów socjalnych”, w departamencie Indre z „niezależnymi republikanami”, w departamencie Vaucluse — z „republikanami socjalnymi”.

Fakty te dowodzą, że w niektórych departamentach wskutek nacisku ze strony szeregowych członków SFIO koalicji wyborczej z prawicą okazały się niemożliwe. W departamentach tych — stwierdza „Humanite” — nacisk mas członkowskich był tak silny, że musieli się z nim liczyć kandydaci partii socjalistycznej.

Prezydent Tito opuścił Abisynię

BELGRAD. — Jak podaje agencja Tanjug, dnia 24 bm. prezydent Jugosławii J. Broz - Tito po zakończeniu dwutygodniowej wizyty oficjalnej w Abisynii opuścił port Masausa, udając się do Egiptu na pokładzie okrętu wojennego „Galéb”.

nowych domów dla kolchoźników i inteligencji wiejskiej.

Rok 1956 będzie okresem dalszego rozwoju ekonomiki i kultury ZSRR. Jak podał deputowany A. G. Zwieriew, budżet państwowy na rok 1956 przewiduje sumę dochodów — pięćset dziesięć miliardów 100 milionów rubli, zaś wydatków — pięćset sześćdziesiąt osiem miliardów osiemset milionów rubli.

Investycje w 1956 roku będą w przybliżeniu o 15 proc. wyższe niż w 1955 roku. Zostaną one przeznaczone na przemysł ciężki, rolnictwo, transport, przemysł lekki i budownictwo mieszkaniowe. Investycje w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego wzrosną o około 14 proc. w porównaniu z rokiem 1955, a ilość metrów kwadratowych oddanych do użytku — o 17 proc.

Będzie się wydatkować znacznie więcej na rozwój nauki, kultury, oświaty, ochrony zdrowia i na ubezpieczenia społeczne. Wydatki na cele przekrocza 161 miliardów rubli i będą o 14,5 miliarda rubli większe niż w 1955 roku.

Wydatki na oświatę wyniosła siedemdziesiąt dwa miliardy sześćset milionów rubli, czyli wzrosła o przeszło cztery miliardy rubli w porównaniu z rokiem 1955. Zwiększenie wydatków w dziedzinie zaplanowano w związku z dalszym rozszerzeniem sieci szkół i wzrostem liczby uczniów.

Znaczne fundusze przeznaczone zostaną w 1956 roku na szkolenie kadr, zwłaszcza na szkolenie wykwalifikowanych robotników dla przemysłu i rolnictwa. Tak np. w szkołach rezerw pracy ma być w 1956 roku przeszkolonych około 650 tys. robotników wykwalifikowanych, a w szkołach technicznych — prawie 100 tys.

W 1956 r. uległa zmniejszeniu wydatki na obronę. Wyniosła ona 102 miliardów 500 milionów rubli wobec 112 miliardów 100 milionów rubli w 1955 roku.

Zmniejszenie wydatków na cele wojskowe oznacza, że Związek Radziecki nie w słowach, lecz czynem troszczy się o osłabienie napięcia międzynarodowego, zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.



Rzym — włoska artystka filmowa Maria Frau dokonuje zakupów świątecznych.

Fot. — CAF



Na siedzibę ambasady ZSRR w Niemieckiej Republice Federalnej przeznaczony został hotel Rolandseck - Croymen w Bonn. Hotel ten położony jest nad Renem. NA ZDJĘCIU: fotoreporterzy i operator kroniki filmowej przed siedzibą ambasady ZSRR w Bonn. — CAF

Otwarcie IV sesji Rady Najwyższej ZSRR

● Ciąg dalszy ze str. 1

Rady Najwyższej ZSRR A. P. Wolkowa. Uchwalaono jednomyślnie następujący porządek obrad:

1. Referat o budżecie państwowym ZSRR na rok 1956 i o wykonaniu budżetu państwowego ZSRR w 1954 roku.

2. Zatwierdzenie dekretów Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

3. Referat o wymianie delegacji między Radą Najwyższą ZSRR a parlamentami innych państw.

4. Sprawozdanie z podróży radzieckiej delegacji rządowej do Indii, Birmy i Afganistanu.

Minister Finansów ZSRR A. G. Zwieriew wygłosił referat o budżecie państwowym ZSRR na rok 1956 i o wykonaniu budżetu państwowego ZSRR w 1954 r. (Streszczenie referatu podajemy na str. 1 i 2.)

W toku porannych obrad wygłosił przemówienie, serdecznie witani przez obecnych, przewodniczący delegacji parlamentarnej PRL marszałek Sejmu Jan Dembowski i przewodniczący francuskiej delegacji parlamentarnej Mohammed Saïed. Przekazali oni w imieniu parlamentów swych krajów pozdrowienia deputowanym.

Ostatnie WIADOMOSCI

Delegacja rządowa NRD wyjechała z Pekinu

PEKIN. — W poniedziałek, 26 bm. opuściła Pekin udając się z wizytą do Mongolskiej Republiki Ludowej delegacja rządowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Lisynmanowcy mają otzrymac z USA broń atomową

SEUL. — Szef sztabu generalnego armii południowokoreańskiej oświadczył, że armia Korei południowej otrzymała nowo dostawy sprzętu wojskowego, w tym również broń atomową. Zdaniem południowokoreańscy mają przejść w związku z tym odpowiednie przeszkolenie.

Powódź w Kalifornii

NOWY JORK. — Strynia w środkowej i północnej części stanu Kalifornia jest nadal groźna. Rzeki San Joaquin i Tuolumne wzbierają w dalszym ciągu i zagrażają miastu Stockton.

Według dotychczasowych obliczeń, wskutek powodzi zginęło 43 osoby. Liczba zaginionych bez wieści jest bardzo duża. Przeszło 50 tysięcy ludzi pozostało bez dachu nad głową.

Anglia grozi królówi Jordanii

BEJRUT. — Powołując się na informacje z wiarogodnych źródeł dziennik „Al Dżarida” pisze, że Anglia grozi królówi Jordanii Husseinowi detronizacją, jeżeli przyjmie on pomoc finansową od innych państw arabskich.

Odpowiadamy na pytania

W związku z dyskusją nad projektami 5-letnich planów zakładowych wielu czytelników zwraca się do redakcji z prośbą o wyjaśnienie niektórych spraw. Poniżej zamieszczamy odpowiedzi na pytania zadawane nam przez czytelników i korespondentów:

1. Czy można przystąpić do opracowywania planu zakładu i dyskusji nad nim, jeśli nie ma wskazań z Centralnego Zarządu?

2. Czy załogi przedsiębiorstw mogą opracowywać plany, jeśli ich plany są uzależnione od inwestorów?

ODPOWIEDZ: Jeżeli nie można opracować planu 5-letniego ze względu na to, że w przedsiębiorstwach budowlanych obowiązują plany roczne, składające się z zamówień inwestorów, to jednak w każdym przedsiębiorstwie można opracować plany w tych dziedzinach, które zagwarantują wykonywanie coraz to większych planów rocznych.

Czy nie warto tu zastanowić się nad taką sprawą, co należałoby uczynić, aby zwiększyć mechanizację robót ziemnych, transportu, jak zorganizować prace, aby uniknąć zabierania ludzi i sprzętu z jednej budowy i przetrzeczenia go na inną. Czy nie warto zastanowić się nad tym, jak zlikwidować materiałowy notrawstwo budowlanych i podnieść jakość wykonania budowlanych obiektów, ile w tym celu trzeba przeszkolić ludzi itp.

Dobrze przedyskutować i opracowywać plan wprowadzenia nowej techniki, plan zaopatrzenia, plan obniżki kosztów własnych, plan zafrudnienia itp., to gwarantuje wykonania zadań budowlanych przez przedsiębiorstwo. I nad tym właśnie trzeba dyskutować.

Towarzysze z Białostockiej Huty Szkła zapytują, jak oni sami, bez wskazań CZ, mogą opracowywać plan, wtedy kiedy mają oni poważne trudności z zbytem produkcji?

ODPOWIEDZI: Jeżeli towaru wytworzonego przez Was, jest tak dużo, że nie ma nań zbytu (np. butelki), to przedyskutować sprawę zmiany asortymentu produkcji i jej jakości. Wszystkich wyrobów składanych nie jest aż tak dużo. Np. brak jest w Białymstoku szklanek i spódków, wielu ludzi chciałoby kupić różnego rodzaju przedmioty dekoracyjne, estetyczne wykonane ze szkła. Trzeba tylko znać potrzeby ludzi i produkować to, co ludzie chcą, produkować dobrze, estetycznie i pomyslowo, a nabywca na pewno się znajdzie.

Twierdząc, towarzysze, że najlepiej odpowiadałoby Wam produkcja pudełek do pasty, bo możecie przy tym dobrze zarobić. Naszym zdaniem winniście się kierować głównie potrzebami ogólnospolecznymi i produkować to, co jest niezbędne ludziom potrzebującym kregu swego podwórka, jest to bowiem szkodliwe zarówno dla ogółu, jak i dla Was samych.

Katastrofa kolejowa w Brazylii

RIO DE JANEIRO. — Foto stacji Cararama na linii kolejowej, łączącej Rio de Janeiro z Sao Paulo wydarzyła się katastrofa, w której zginęło 18 osób, a około 100 odniosło rany.

W Wólce Nurzeckiej

Gdybyście kogokolwiek z mieszkańców Wólki Nurzeckiej zaprzytał, co ciekawego zaszło w ich wsi na początku 1954 roku, usłyszełibyście o powstaniu spółdzielni produkcyjnej.

Tych dni spółdzielcy długo nie zapomną. Nowe bowiem rozdziło się tu w trudzie i ostrych walce klasowej. Kulacy, którym przetrwała rodzina Siergieja Muszkateła, pisali podstępne skargi na organizatorów spółdzielni, straszili Jana Pytla, Stefana Muszkateła, Mikołaja Kuszcuka, a także i pozostałych chłopów, którzy podpisali statut spółdzielni. Napadli też na głównego organizatora zespolonej gospodarki, Rudczuka i poważnie go pobili.

Wrzalo wtedy we wsi. Nawet w organizacji partyjnej, liczącej ponad 20 członków, również dwa obozy. Część postanowiła zerwać ze starym stylem gospodarowania. Pozostali towarzysze z organizacji partyjnej: Michał Pytel, Dymitr Gryciuk, Mikołaj Stropczuk, Jan Wawrzyński i inni ulegali jednak wpływom antyspółdzielczym.

Spółdzielnia początkowo borykała się z wieloma trudnościami. Wyraźnie było coraz to nowe przykłady. Wejmy choćby na przykład sprawę karmienia koni w pierwszych miesiącach istnienia spółdzielni. Nie było przecież wtedy zespolowej paszy. Nie było jej za dużo i u członków spółdzielni.

Albo inna sprawa. Skąd brać obornik, który oprócz nawozów sztucznych niezbędny jest na pola spółdzielni? — Wtedy to po kilka razy na tydzień — opowiada sekretarz organizacji partyjnej, Tom Pytel — zbierałiśmy się i radziliśmy, jak rozwiązać te sprawy.

Np. sprawę paszy dla koni spółdzielcy rozwiązały w następujący sposób: do sianołoków w 1954 roku za karmienie koni zaczęto używać oborniku, który należało przetrzeć i zmieszać z sianołokami. Co prawda narzucono w ten sposób statut spółdzielni III tytu, lecz wtedy innego wyjścia nie było. Podobnie zastawiono i z obornikiem. Za określenie ilości obornika należało się, a także i teraz się, zaliczać, dawki obornikowe. To stwarza zainteresowanie każdego spółdzielcy zespolonym dobrem. W roku bieżącym spółdzielcy wywieźli pod oszmiary przeszło 220 ton obornika.

Początkowo nie wszyscy spółdzielcy wierzyli w zabiegi agrotechniczne i stosowanie nawozów sztucznych. Jeszcze do niedawna niektórzy nie doceniali nowych metod uprawy roli. Na przykład Konstanty Kuszcuk, który najręczniejszą pracuje, protestował przeciwko wydawaniu pieniędzy na nawozy sztuczne lub na opłacenie POM za niektóre prace polowe. I to też jest zasługa członków partii, że potrafili uświadomić spółdzielców.

Jedynie kulacy nie mogą pogodzić się z rozwojem spółdzielni i rzucają wszelkie plotki i oszczerstwa pod jej adresem.

Spółdzielcy popelniają jednak pewne błędy w stosunkach z indywidualnymi. Oto przykład: Mierniczy, ob. Szumiński, któremu widocznie nie bardzo podoba się idea spółdzielczości produkcyjnej, starał się najlepsze grunty wymierzyć bogaczom, zaś spółdzielni i małorolnym — najgorsze. Spółdzielcy ostro wystąpili wówczas, ale tylko we własnym, nie w interesie, spółdzielni. Trzeba było im powiedzieć, że to jest poważnym przestępstwem. Oni nie chcieli, bo już wówczas można było zbliżyć do spółdzielni małorolnych chłopów.

Następna sprawa: Członkowie partii, należący do spółdzielni, ofiarnie budują

sojalizm na wsi, a tym samym realizują politykę partii. Są jednak w Wólce członkowie partii, którzy pozostali na uboczu. Spośród nich tacy zdecydowanie już przeciwnicy spółdzielni, jak Wawrzyński, Koscuszek i Olempiejuk, zostali wykluczeni z szeregu partii przez egzekutywę KP.

Jednakże i to niewiele dało do myślenia członkom partii, pozostającym poza spółdzielnią. Fakt ten wskazuje, że po usunięciu z partii ludzi wrogosposobionych do spółdzielni nie wolno osłabiać pracy z innymi, jeszcze niezdecydowanymi członkami partii.

Wskazane byłoby, żeby KP w Siemiatyczach i poddawano organizacja partyjna w Wólce bardziej zainteresowały się resztą członków, aby w czasie jeszcze uchronić ich od wrogich wpływów.

Podobnie jak gdzie indziej, również w spółdzielni w Wólce Nurzeckiej trwała przygotowania do rocznych rozliczeń. Oceniając dotychczasowe osiągnięcia trzeźwo stwierdzili, że spółdzielnia poważnie się umocniła, okrzepła, wzrosł majątek zespolowy, a zatem i dobrobyt jej członków. Jeśli w ubiegłym roku na dniówkę obrachunkowa wypadło 6 kg zboża, trochę siana, słomy, ziemniaków, to w tym roku spółdzielcy przewidują na dniówkę obrachunkową 10 kg zboża i około 8 zł w gotówce.

M. CHMIELEWSKI

Wykonując roczny plan osiągnęli wysoki procent akumulacji

Poważnymi osiągnięciami w pracy może się poszczycić załoga odcinka Warszawskiego Zjednoczenia Instalacji Przemysłowych, wykonująca instalacje przemysłowe i sanitarne na takich budowlach Białostocznym, jak kombinaty bawelniane w Zambrowie i Fastach, czy obiekty w Czarnej Wsi, Sokółce i Hajnowce.

W dniu 16 grudnia wykonali plan roczny tak pod względem finansowym, jak i rzeczowym w 100,2 proc., uzyskując w skali rocznej 26 proc. akumulacji na planowane 16 proc., co stanowi największy procent osiągniętej akumulacji w skali Centralnego Zarządu Instalacji Przemysłowych.

Szczególne w pracy wyróżnił się w budowie w Fastach, produkujący w skali Warszawskiego Zjednoczenia Instalacji Przemysłowych, kierownik fastowskiej budowy — Romuald Staniewicz, technik, budowy — Tadeusz Miodziński, brigadzieta instalatorów centralnego ogrzewania — Aleksander Kosior i spawacz Aleksander Hadaweczyk w Czarnej Wsi: technik budowy — Czesław Borko, brigadzieta monterów — Leon Gródzki oraz w Zambrowie: monter — Zygmunt Ożerowski. (ko)

Szczególne w pracy wyróżnił się w budowie w Fastach, produkujący w skali Warszawskiego Zjednoczenia Instalacji Przemysłowych, kierownik fastowskiej budowy — Romuald Staniewicz, technik, budowy — Tadeusz Miodziński, brigadzieta instalatorów centralnego ogrzewania — Aleksander Kosior i spawacz Aleksander Hadaweczyk w Czarnej Wsi: technik budowy — Czesław Borko, brigadzieta monterów — Leon Gródzki oraz w Zambrowie: monter — Zygmunt Ożerowski. (ko)

Szczególne w pracy wyróżnił się w budowie w Fastach, produkujący w skali Warszawskiego Zjednoczenia Instalacji Przemysłowych, kierownik fastowskiej budowy — Romuald Staniewicz, technik, budowy — Tadeusz Miodziński, brigadzieta instalatorów centralnego ogrzewania — Aleksander Kosior i spawacz Aleksander Hadaweczyk w Czarnej Wsi: technik budowy — Czesław Borko, brigadzieta monterów — Leon Gródzki oraz w Zambrowie: monter — Zygmunt Ożerowski. (ko)

Szczególne w pracy wyróżnił się w budowie w Fastach, produkujący w skali Warszawskiego Zjednoczenia Instalacji Przemysłowych, kierownik fastowskiej budowy — Romuald Staniewicz, technik, budowy — Tadeusz Miodziński, brigadzieta instalatorów centralnego ogrzewania — Aleksander Kosior i spawacz Aleksander Hadaweczyk w Czarnej Wsi: technik budowy — Czesław Borko, brigadzieta monterów — Leon Gródzki oraz w Zambrowie: monter — Zygmunt Ożerowski. (ko)

Szczególne w pracy wyróżnił się w budowie w Fastach, produkujący w skali Warszawskiego Zjednoczenia Instalacji Przemysłowych, kierownik fastowskiej budowy — Romuald Staniewicz, technik, budowy — Tadeusz Miodziński, brigadzieta instalatorów centralnego ogrzewania — Aleksander Kosior i spawacz Aleksander Hadaweczyk w Czarnej Wsi: technik budowy — Czesław Borko, brigadzieta monterów — Leon Gródzki oraz w Zambrowie: monter — Zygmunt Ożerowski. (ko)

Szczególne w pracy wyróżnił się w budowie w Fastach, produkujący w skali Warszawskiego Zjednoczenia Instalacji Przemysłowych, kierownik fastowskiej budowy — Romuald Staniewicz, technik, budowy — Tadeusz Miodziński, brigadzieta instalatorów centralnego ogrzewania — Aleksander Kosior i spawacz Aleksander Hadaweczyk w Czarnej Wsi: technik budowy — Czesław Borko, brigadzieta monterów — Leon Gródzki oraz w Zambrowie: monter — Zygmunt Ożerowski. (ko)

Z życia partii

Przed wymianą legitymacji partyjnych

Chcącbyw podzielić się na lamach „Gazety” swymi spostrzeżeniami, o tym, co należałoby uczynić, podjęliśmy funkcję wiceprezesa GS Barowskiej, a później GS w Świątynie, znającą się w naszym szeregu, a także w kalendarium ostatnio rozległa się nasza organizacja. Z oczyszczeniem partii od przypałów elementów wiazę się sprawa rozbudowy naszej organizacji. Chodzi o to, by naszej partii przynależeli do niej ludzie, którzy nie wstydzą się przed jej członkami, a także przed jej organizacją partyjną.

W dniu 11 grudnia br. na zebraniu partyjnym omówiono szeroko i szczegółowo instrukcję KP ZPFR w sprawie przeprowadzenia wymiany legitymacji partyjnych w roku 1956 oraz stunku do legitymacji partyjnych. Dyskusja na tym zebraniu wykazała, że mamy szereg poważnych niedociągnięć w uporządkowaniu form spoldzielczości produkcyjnej, starał się najlepsze grunty wymierzyć bogaczom, zaś spółdzielni i małorolnym — najgorsze. Spółdzielcy ostro wystąpili wówczas, ale tylko we własnym, nie w interesie, spółdzielni. Trzeba było im powiedzieć, że to jest poważnym przestępstwem. Oni nie chcieli, bo już wówczas można było zbliżyć do spółdzielni małorolnych chłopów.

Następna sprawa: Członkowie partii, należący do spółdzielni, ofiarnie budują

Chcącbyw podzielić się na lamach „Gazety” swymi spostrzeżeniami, o tym, co należałoby uczynić, podjęliśmy funkcję wiceprezesa GS Barowskiej, a później GS w Świątynie, znającą się w naszym szeregu, a także w kalendarium ostatnio rozległa się nasza organizacja. Z oczyszczeniem partii od przypałów elementów wiazę się sprawa rozbudowy naszej organizacji. Chodzi o to, by naszej partii przynależeli do niej ludzie, którzy nie wstydzą się przed jej członkami, a także przed jej organizacją partyjną.

Chcącbyw podzielić się na lamach „Gazety” swymi spostrzeżeniami, o tym, co należałoby uczynić, podjęliśmy funkcję wiceprezesa GS Barowskiej, a później GS w Świątynie, znającą się w naszym szeregu, a także w kalendarium ostatnio rozległa się nasza organizacja. Z oczyszczeniem partii od przypałów elementów wiazę się sprawa rozbudowy naszej organizacji. Chodzi o to, by naszej partii przynależeli do niej ludzie, którzy nie wstydzą się przed jej członkami, a także przed jej organizacją partyjną.

Chcącbyw podzielić się na lamach „Gazety” swymi spostrzeżeniami, o tym, co należałoby uczynić, podjęliśmy funkcję wiceprezesa GS Barowskiej, a później GS w Świątynie, znającą się w naszym szeregu, a także w kalendarium ostatnio rozległa się nasza organizacja. Z oczyszczeniem partii od przypałów elementów wiazę się sprawa rozbudowy naszej organizacji. Chodzi o to, by naszej partii przynależeli do niej ludzie, którzy nie wstydzą się przed jej członkami, a także przed jej organizacją partyjną.

Chcącbyw podzielić się na lamach „Gazety” swymi spostrzeżeniami, o tym, co należałoby uczynić, podjęliśmy funkcję wiceprezesa GS Barowskiej, a później GS w Świątynie, znającą się w naszym szeregu, a także w kalendarium ostatnio rozległa się nasza organizacja. Z oczyszczeniem partii od przypałów elementów wiazę się sprawa rozbudowy naszej organizacji. Chodzi o to, by naszej partii przynależeli do niej ludzie, którzy nie wstydzą się przed jej członkami, a także przed jej organizacją partyjną.

Chcącbyw podzielić się na lamach „Gazety” swymi spostrzeżeniami, o tym, co należałoby uczynić, podjęliśmy funkcję wiceprezesa GS Barowskiej, a później GS w Świątynie, znającą się w naszym szeregu, a także w kalendarium ostatnio rozległa się nasza organizacja. Z oczyszczeniem partii od przypałów elementów wiazę się sprawa rozbudowy naszej organizacji. Chodzi o to, by naszej partii przynależeli do niej ludzie, którzy nie wstydzą się przed jej członkami, a także przed jej organizacją partyjną.

Chcącbyw podzielić się na lamach „Gazety” swymi spostrzeżeniami, o tym, co należałoby uczynić, podjęliśmy funkcję wiceprezesa GS Barowskiej, a później GS w Świątynie, znającą się w naszym szeregu, a także w kalendarium ostatnio rozległa się nasza organizacja. Z oczyszczeniem partii od przypałów elementów wiazę się sprawa rozbudowy naszej organizacji. Chodzi o to, by naszej partii przynależeli do niej ludzie, którzy nie wstydzą się przed jej członkami, a także przed jej organizacją partyjną.

Chcącbyw podzielić się na lamach „Gazety” swymi spostrzeżeniami, o tym, co należałoby uczynić, podjęliśmy funkcję wiceprezesa GS Barowskiej, a później GS w Świątynie, znającą się w naszym szeregu, a także w kalendarium ostatnio rozległa się nasza organizacja. Z oczyszczeniem partii od przypałów elementów wiazę się sprawa rozbudowy naszej organizacji. Chodzi o to, by naszej partii przynależeli do niej ludzie, którzy nie wstydzą się przed jej członkami, a także przed jej organizacją partyjną.

Chcącbyw podzielić się na lamach „Gazety” swymi spostrzeżeniami, o tym, co należałoby uczynić, podjęliśmy funkcję wiceprezesa GS Barowskiej, a później GS w Świątynie, znającą się w naszym szeregu, a także w kalendarium ostatnio rozległa się nasza organizacja. Z oczyszczeniem partii od przypałów elementów wiazę się sprawa rozbudowy naszej organizacji. Chodzi o to, by naszej partii przynależeli do niej ludzie, którzy nie wstydzą się przed jej członkami, a także przed jej organizacją partyjną.

Chcącbyw podzielić się na lamach „Gazety” swymi spostrzeżeniami, o tym, co należałoby uczynić, podjęliśmy funkcję wiceprezesa GS Barowskiej, a później GS w Świątynie, znającą się w naszym szeregu, a także w kalendarium ostatnio rozległa się nasza organizacja. Z oczyszczeniem partii od przypałów elementów wiazę się sprawa rozbudowy naszej organizacji. Chodzi o to, by naszej partii przynależeli do niej ludzie, którzy nie wstydzą się przed jej członkami, a także przed jej organizacją partyjną.

Chcącbyw podzielić się na lamach „Gazety” swymi spostrzeżeniami, o tym, co należałoby uczynić, podjęliśmy funkcję wiceprezesa GS Barowskiej, a później GS w Świątynie, znającą się w naszym szeregu, a także w kalendarium ostatnio rozległa się nasza organizacja. Z oczyszczeniem partii od przypałów elementów wiazę się sprawa rozbudowy naszej organizacji. Chodzi o to, by naszej partii przynależeli do niej ludzie, którzy nie wstydzą się przed jej członkami, a także przed jej organizacją partyjną.

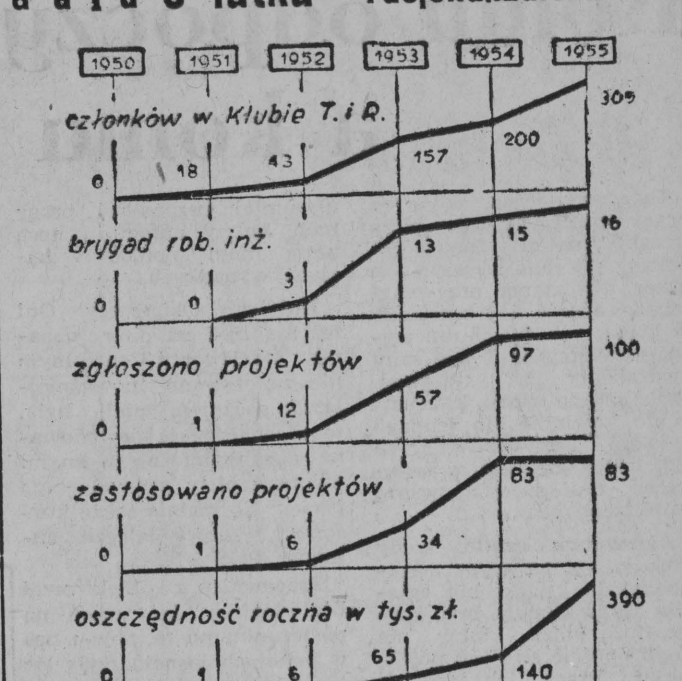
Chcącbyw podzielić się na lamach „Gazety” swymi spostrzeżeniami, o tym, co należałoby uczynić, podjęliśmy funkcję wiceprezesa GS Barowskiej, a później GS w Świątynie, znającą się w naszym szeregu, a także w kalendarium ostatnio rozległa się nasza organizacja. Z oczyszczeniem partii od przypałów elementów wiazę się sprawa rozbudowy naszej organizacji. Chodzi o to, by naszej partii przynależeli do niej ludzie, którzy nie wstydzą się przed jej członkami, a także przed jej organizacją partyjną.

Chcącbyw podzielić się na lamach „Gazety” swymi spostrzeżeniami, o tym, co należałoby uczynić, podjęliśmy funkcję wiceprezesa GS Barowskiej, a później GS w Świątynie, znającą się w naszym szeregu, a także w kalendarium ostatnio rozległa się nasza organizacja. Z oczyszczeniem partii od przypałów elementów wiazę się sprawa rozbudowy naszej organizacji. Chodzi o to, by naszej partii przynależeli do niej ludzie, którzy nie wstydzą się przed jej członkami, a także przed jej organizacją partyjną.

Chcącbyw podzielić się na lamach „Gazety” swymi spostrzeżeniami, o tym, co należałoby uczynić, podjęliśmy funkcję wiceprezesa GS Barowskiej, a później GS w Świątynie, znającą się w naszym szeregu, a także w kalendarium ostatnio rozległa się nasza organizacja. Z oczyszczeniem partii od przypałów elementów wiazę się sprawa rozbudowy naszej organizacji. Chodzi o to, by naszej partii przynależeli do niej ludzie, którzy nie wstydzą się przed jej członkami, a także przed jej organizacją partyjną.

Chcącbyw podzielić się na lamach „Gazety” swymi spostrzeżeniami, o tym, co należałoby uczynić, podjęliśmy funkcję wiceprezesa GS Barowskiej, a później GS w Świątynie, znającą się w naszym szeregu, a także w kalendarium ostatnio rozległa się nasza organizacja. Z oczyszczeniem partii od przypałów elementów wiazę się sprawa rozbudowy naszej organizacji. Chodzi o to, by naszej partii przynależeli do niej ludzie, którzy nie wstydzą się przed jej członkami, a także przed jej organizacją partyjną.

Co nam dała 6-latka- 267 wniosków racjonalizatorskich



W dwóch dniach świątecznych

Komu odpoczynek... a komu praca...

Dwa świąteczne, wolne od pracy dni minęły jak z bicza trzaski. Już dziś znowu będziemy się rano spieszyć do pracy, aby stanąć przy warsztacie, usiąść za biurkiem. W ciągu tych dwóch dni wypoczywaliśmy tak, jak sami uważaliśmy za stosowne. Jedni szli do teatru, kina, inni do kawiarni lub jednego z lokali rozrywkowych, a byli także tacy, którzy świąteczne dni spędzili wśród najbliższej rodziny.

Ale w tym czasie, kiedy większość z nas wypoczywała, czytała książki lub oglądała seans kinowy, było bardzo dużo ludzi, którzy nie mogli opuścić swojego posterunku. Praca ich jest tak bardzo związana z życiem, że niesposób jej przerwać.

A więc w pierwszym rzędzie pracownicy służby zdrowia. Karetki Pogotowia Ratunkowego wzywane były do nagłych wypadków zachorowań aż 70 razy. W dniu 26 do godziny 14, lekarze pogotowia wzywani byli 30 razy. Dyżurna Pogotowia Ratunkowego, przyjmująca telefonizowane wezwania, niejednokrotnie musiała wysłuchać ordynarnych wyrzutów ludzi pijanych. Ludzi, którzy

nie umieją uszanować pracy tych, którzy dniem i nocą niosą nam pomoc w nagłych wypadkach.

Kolejarze i kierowcy. Oni też zasłużyli na duże uznanie. Na Dworcu Centralnym nie zanotowano poważniejszych spóźnień, jeżeli były, to nieznaczne i spowodowane warunkami niezależnymi od maszynisty prowadzącego pociąg. Normalnie także kursowały w dni świąteczne autobusy PKS i MPK.

Pracownicy Elektrowni Białostockiej też trwali na posterunku po to, aby u nas w pokojach jasne jarzyły się żarówki, po to, aby kina mogły wyświetlać swój program, po to wreszcie, aby pielęgniarki w szpitalach mogły na elektrycznych płytkach wygotowywać strzykawki.

Na posterunku była także Milicja. Jej funkcjonariusze wytrzymałi wszystkie swoje siły, aby nie dopuścić do wybróków chuligańskich, aby uspokoić pijanych awanturników, słowem, abyśmy spokojnie mogli spędzić te dwa wolne od pracy dni.

Jak już powiedzieliśmy, każdy odpoczywał na swój sposób. Henryk Szarfran na przykład, zam. przy ul. Zaścianańskiej 157, już w sobotę, 24 bm, o godzinie 19 upił się i zaczął chuligańczyć. Został zatrzymany i odpoczywał, ale niespokojnie, w areszcie. Tak samo jak on, w areszcie spędził swój wolny czas Marian Lewicki, zam. przy ul. Zbożowej 24. Ten już w niedzielę rano był pijany i wszczynał w mieście awantury.

Niemile miała święta ob. Wildner, zam. przy ul. Wiejskiej 40. Jej mąż Władysław wraz ze swym bratem Kazimierzem pobili ją i zdemolo-

wali mieszkanie. Zostali zatrzymani przez Milicję i osadzeni w areszcie.

Przygotowani do wyjazdu w każdej chwili czuwaliby także strażacy. Mieszkańcy naszego miasta nie przysporzyli im w ogóle pracy.

Już dziś od rana rusza wstrzymane na kilkadziesiąt godzin maszyny. Życie zacznie tętnić swoim codziennym rytmem. (Hr)

KUPONIK POMOCNICZY do konkursu pn. „Zbieranie makulatury”

Wraz z tym kuponikiem pomocniczym możesz przesać na adres redakcji dowolną ilość kuponów konkursowych w naszym konkursie.

Pamiętaj: 3 kg makulatury upoważniają do losowania cennych nagród, a więc: motocykla, radia, aparatu fotograficznego, gier świetlicowych, kompletu do siatkówki itp.

Słowa, które nie mają potwierdzenia

Kto o tych sprawach decyduje?

Dobrze wszyscy wiedzą o tym, że wskutek zawalenia się domu przy Rynku Kościuszki uległ likwidacji sklep PSS nr 56. Komitet członkowski, komitet blokowy oraz mieszkańcy tej dzielnicy zwrócili się do zarządu PSS z projektem uruchomienia sklepu w innym lokalu. Zarząd PSS wystąpił z prośbą do Miejskiej Rady Narodowej o przydzielenie lokalu przy Rynku Kościuszki oddając w zastępstwie lokal sklepu nr 40, mieszczący się przy ul. Suchej. Wydział Handlu MRN przychylił się do wniosku PSS i obiecał jako miejsce przyszłego sklepu lokal Central* Rybnej.

Ale tutaj zaczęła się cała komplikacja. Centrala Rybna nie zgodziła się bowiem na to. Wobec tego Wydział Handlu Prezydium MRN na sklep nr 56 wyznaczył teraz lokal sklepu komisowego. Ten ostatni natomiast miał być przeniesiony na ulicę 1 Maja. Ale i w ten sposób sprawa nie została rozwiązana. „Kontra” bowiem postawił MHD, który kategorycznie sprzeciwił się zamianie lokalu.

Zachodzi tutaj pytanie, kto rządzi lokalami, czy Miejska Rada Narodowa, Centrala Rybna, czy MHD?

PIOTR MALEWICZ
korespondent

10 żłobków powstanie w Białymstoku w okresie 5-letki

Obecnie na terenie naszego miasta czynne są 3 żłobki. Dwa z nich znajdują się we wzorcowych budynkach, specjalnie do tego celu wybudowanych. Trzeci zaś, mieści się w lokalu przy ul. Dzierżyńskiego, który nie odpowiada wymogom żłobka.

Żłobki te posiadają w sumie 240 miejsc, tj. po 80 miejsc w każdym, co jak na miasto stutysięczne jest stanowczo za mało. Doceńniono to w pełni przy sporządzeniu założeń Planu 5-letniego w tej dziedzinie.

Otóż jak plan przewiduje w okresie od 1956 do 1960 roku powstanie na terenie naszego miasta 8 żłobków ZOR-owskich. Z tego pierwszy zostanie wybudowany już w roku przyszłym, drugi w roku 1957, a w trzech następnych latach Pięciolatki — po dwa.

Ponadto w roku 1957 ma być uruchomiony żłobek przy Fabryce Pluszu, a w roku następnym — przy Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego.

Według przewidywań — w roku 1960, po wybudowaniu wszystkich zaplanowanych żłobków, nie będzie już większych trudności z miejscami w nich dla dzieci matek pracujących. (sg)

* SPORT * SPORT * SPORT *

Na treningu u mistrzyni Polski



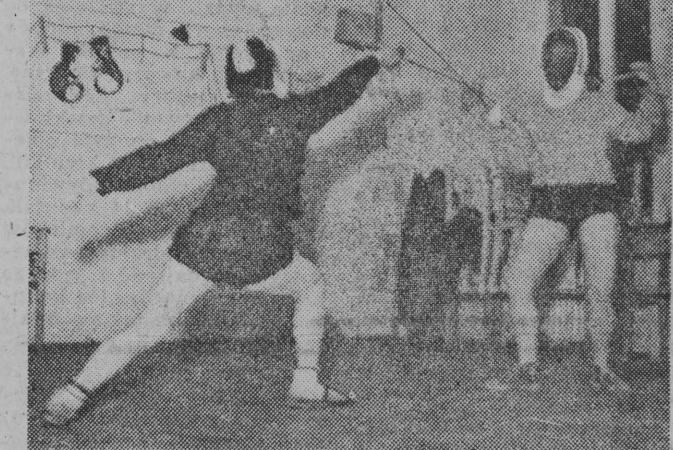
Mato kto chyba wie, że mamy w Białymstoku drużynowego mistrza Polski LZS. Sa nim florecistki sekcji szermierczej LZS przy Technikum Rolniczym w Dajłach. Sekcja ta, bardzo zresztą młoda, bo licząca niespełna rok, ma już na swym koncie poważne osiągnięcia. Trenerem jej jest Jerzy Gadkowski.

Najlepszą florecistką sekcji, a nawet wojewódzka, jest obecna mistrzyni miasta we florecie kobiet Weronika Rudnik. (Druga od lewej w szeregu).

„Wawa”, jak popularnie nazywają ją koleżanki i koleżki, jest nie tylko dobrą sportsmanką, ale również godzi doskonale sport z nauką. Jest przodownicą nauki, za co, oczywiście, należą się jej słowa uznania.

Trener bardzo chwali swoje pupilki. — Proszę popatrzeć — zwraca się do nas — jak one prowadzą broń, jaka płynność natarcia.

Choć niewiele znam się na szermierce, nie trudno mi było potwierdzić te pochwały, kiedy wychylając się zza pleców trenera obserwowałem nienazwane ruchy klingi, precyzyjne wyminięcia i błyskawiczne zbliżanie się „kosza”, który nie schodził ani na centymetr z linii natarcia.



Przed zakończeniem treningu trochę ćwiczeń parami. Na zdjęciu 2: trenują najmłodsze florecistki sekcji, które szermierkę zaczęły „robić” dopiero o 1 września br. Od lewej: Maria Szerenos i Janina Olechna. Tekst i zdjęcie — ZDZISŁAW ZAREMBA

Nikle zwycięstwo hokeistów polskich nad Finami

Czesi odwołali swój przyjazd

WARSZAWA. — Świąteczny turniej hokejowy w Warszawie nie doszedł do skutku ponieważ hokeiści czechosłowacy w ostatniej chwili odwołali swój przyjazd. Natomiast reprezentacja Finlandii przyjechała dopiero na trzy godziny przed rozpoczęciem spotkania.

Zamiast zapowiadzianego meczu Finlandia — Brno, odbyło się spotkanie polsko — Finlandia. Zwyciężyli hokeiści Polski — 4:3 (2:1, 2:1, 0:1). Bramki dla Polski zdobyli: Janiczko, Nowak, Csorich i Kurek, a dla Finlandii: Rastio, Ignatius i Hiekkaranta.

Drużyna polska zagrała słabo i była o krok od porażki z bardzo ambitnie walczącymi Finami. Z takim poziomem gry nasi reprezentanci nie mogą liczyć na sukcesy w turnieju olimpijskim.

Notatnik sportowy

AUGUSTOW. W Zasadniczej Szkole Zawodowej zakończyły się rozgrywki tenisa stołowego o mistrzostwo szkoły. W zawodach brało udział 22 zawodników. Mistrzem szkoły na rok 1955 w tenisie stołowym został Józef Tarachanowicz przed Bernardem Kozłowskim.

EDWARD CHODOROWSKI
korespondent

OLECKO. W rozegranych tu drużynowych mistrzostwach powiatu LZS w siatkówce mężczyzn pierwsze miejsce zajęli siatkarze z POM Olecko przed LZS Technikum Hodowlane i LZS Kowale. W Technikum Hodowlanym LZS zorganizował mistrzostwa w tenisie stołowym kobiet. Pierwsze miejsce zajęła Hanna Tarczyńska przed Celiną Prostko i Anną Bielewską.

MARIAN KOZŁOWSKI
korespondent

Kronika partyjna

Komitet Miejski PZPR w Białymstoku zawiadamia uczestników grup samokształceniowych w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego odbędzie się w dniu 28 bm, o godzinie 15:

— seminarium z Historii KPZR. II rok nauki (grupa tow. Matejczyka),

— seminarium z Ekonomii Politycznej, I rok nauki (grupa tow. Kłazurka i grupa tow. Brzozowskiego),

— w dniu 29 bm., o godz. 16, seminarium z Historii Polskiego Ruchu Robotniczego, I rok nauki (grupa tow. Chudego).



TEATRY

Teatr im. A. Węgierki: „Chirurg”, godz. 19.00.

Scena kameralna w sali Klubu TPP-R: nieczynna.

KINA

„Pokój” — „Zaczarowany rower” godz. 16, 18 i 20.
„Ton” — „Noce spotkanie” godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

Program radiowy

na dzień 27. XII. (wtorek)
Białystok na fal 188 m

5.00 Początek audycji; 5.05 Muzyka poranna; 5.20 Gimnastyka; 5.30 Stan pogody i wiadomości; 5.35 Melodie rozrywkowe; 5.45 Kalendarz radiowy; 5.50 Program dnia; 5.55 Mówi wieś białostocka; 6.10 Soliści w repertuarze rozrywkowym; 6.30 Stan pogody i dziennik poranny; 6.40 Koncert orkiestry; 7.10 Muzyka taneczna; 7.40 Chwila muzyki; 7.45 Piosenki; 8.00 Wiadomości; 8.06 Koncert orkiestry; 8.36 Koncert chóru; 9.00 Przerwa; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej; 12.05 Wiadomości; 12.10 Przegląd prasy; 12.15 Utwory fortepianowe; 12.30 Informacje i komunikaty; 12.35 Program dnia; 12.40 Słynne orkiestry rozrywkowe; 13.45 Pieśń Chopina i Moniuszki; 14.00 Wiadomości; 14.05 Informacje; 14.10 Utwory fortepianowe; 14.25 Muzyka baletowa francuska i hiszpańska; 15.25 Polska muzyka ludowa; 16.00 Koncert popołudniowy; 17.00 Dla dzieci; 17.30 Dziennik białostocki; 17.40 Piosenki; 17.50 Kolejny odcinek pow. W. Macha „Jaworowy dom”; 18.05 Muzyka; 18.15 Wiadomości; 18.20 Koncert orkiestry; 18.50 „Rymy o życiu zwierząt” — pogadanka; 19.00 Muzyka 1 aktualności; 19.25 „Cud mniemany, czyli krakowiaczy i górale”; 21.30 Z kraju i ze świata; 22.00 Muzyka taneczna; 22.20 „Królewna” — opowiadanie A. Piwowarczycy; 22.40 Z cyklu „Sylwetki współczesnych kompozytorów polskich” Artur Mulewski, aud. si.-muz.; 23.40 Muzyka na dobranoc; 23.50 Ostatnie wiadomości.

Polskie Radio zastrzega sobie prawo zmian w programie.

KLUBY

Klub TPP-R, ul. 1 Maja — czynny od godz. 11.00 do 21.00.

Klub MPIK, ul. 1 Maja czynny od godz. 14 — 22.

Księgarnia Klubu MPIK — czynna od 10 do 18, a w niedzielę i święta od 9 do 15.

Wojewódzki Dom Kultury Zw. Zaw. ul. Kilińskiego 8 — nieczynny.

Ośrodek Dzieci WDK — nieczynny.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Woj. Straż Pożarna — tel. 08.
Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasińskiego (róg Henryka Olejniczaka) tel. biura wezwania 09, informacji 555.

Pogotowie milicyjne — tel. 07.

DYZURY APTEK

Apteka Społeczna nr 4, ul. Mazowiecka 44, tel. 22-39.

Kawiarnia „PODLASIANKA”
urządza

SPOTKANIE SYLWESTROWE

dla nie tańczących z programem muzycznym.

MUZYKA

PIOSENKI

HUMOR

(szereg atrakcji).

Wstęp wolny. Początek o godz. 20-tej.

Karta konsumpcyjna w cenie 40 zł.

Zamówienia na stoliki przyjmuje Kierownictwo Zakładu.
k 447-0

FACHOWCY POSZUKIWANI

Głównego księgowego, starszego księgowego, inżynierów, techników z długoletnią praktyką budowlaną oraz murarzy, cieśli i zdunów zatrudni od dnia 1 stycznia 1956 r. Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Olecku. Zgłaszać się należy do BPP w Olecku, ul. Stalingradzka 22 osobście lub listownie. Placa w/g Układu Zbiorowego. Miejsceowości letniskowa.
k 445-0

Techników -mechaników z praktyką zawodową na stanowisko szefa produkcji i kierownika planowania zatrudni natychmiast Hajnowski Zakład Przemysłu Maszynowego Leśnictwa w Hajnowce, ul. Kolejki Leśne nr 1. Reflektuje się na sily wykwalifikowane, zgłoszenia kierować do Wydziału Kadry.
k 441-0

OGŁOSZENIA

drobne

Zgubiono prawo jazdy kat. III a nr 0035 53 wydane przez Wydział Komunikacji Drogowej w Białymstoku na nazwisko Bortnik Jan.
g 603-1

Atrakcyjne spotkanie NOWEGO ROKU

urządza restauracja „CENTRALNA”

Moc niespodzianek.

Początek o godz. 20-tej. Wstęp wolny.

Karta konsumpcyjna w cenie 100 zł.

Zamówienia na stoliki przyjmuje Kierownictwo Zakładu.
k 447-0

WIELKĄ ZABAWĘ SYLWESTROWĄ

urządza restauracja „LUDOWA”

Wiele niespodzianek i atrakcji.

Wstęp wolny. Początek o godz. 20-tej.

Karta konsumpcyjna w cenie 70 zł.

Zamówienia na stoliki przyjmuje Kierownictwo Zakładu.
k 447-0

SYLWESTER PRZY CHOINCE

urządza restauracja „NOWOCZESNA”

Bufet obficie zaopatrzony.

Orkiestra doborowa przegrzywać będzie do godz. 5 rano.

Moc niespodzianek.

Wstęp wolny. Karta konsumpcyjna w cenie 50 zł.

Zamówienia na stoliki przyjmuje Kierownictwo Zakładu.
k 447-0

„Gazeta Białostocka” — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Wydawca RSW „Prasa”. Redakcja i administracja: Białystok, ul. Kilińskiego 15. Telefon: redaktor naczelny 34-14, sekretarz redakcji 29-22, redakcja nocna 25-36, centrala 37-47, 748, 749, dział partyjny 34-20, dział informacji i sportowy 36-33, dział terenowy 36-16. Konto w NBP w Białymstoku nr 102-6-22.

T-6-870